




# 0 Projekt edukacyjny „Europejczycy, Polacy, Obywatele” TEMAT VII: Wykluczenie społeczne

[kurierwilenski.lt/2014/11/20/projekt-edukacyjny-europejczycy-polacy-obywatele-temat-vii-wykluczenie-spooleczne/](http://kurierwilenski.lt/2014/11/20/projekt-edukacyjny-europejczycy-polacy-obywatele-temat-vii-wykluczenie-spooleczne/)

Autor: [KW](#)

20 listopada 2014

- 
- 
- 
- 
- 

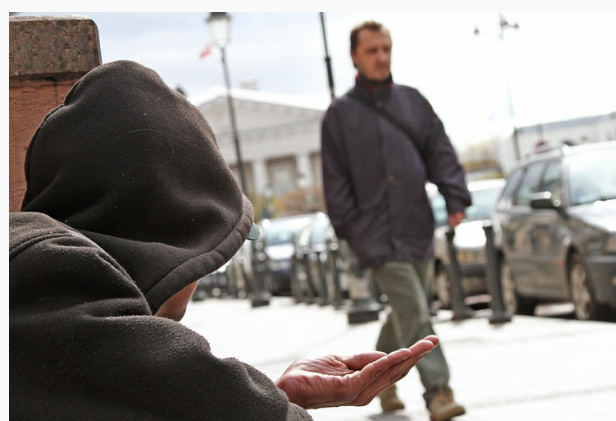
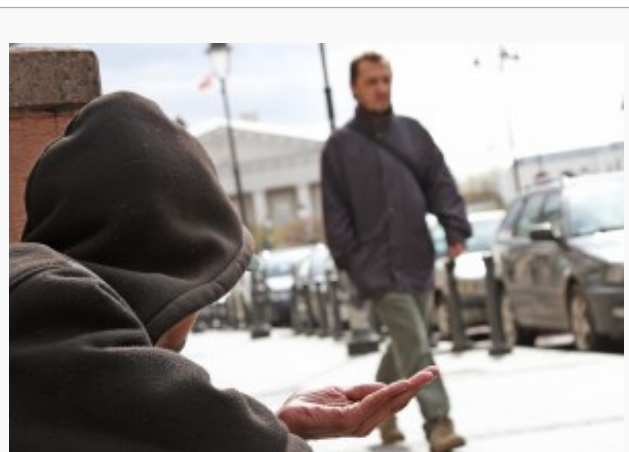
**W skali globalnej istnieją znaczne dysproporcje w rozwoju społeczno-ekonomicznym między różnymi regionami świata. Te dysproporcje mają też znaczenie w odniesieniu do problemu wykluczenia społecznego, gdyż problem ten często wynika ze środowiska, w którym mieszka dana osoba.**

Niskie dochody i ubóstwo, brak dostępu do edukacji lub zbyt krótki okres jej pobierania oraz zła opieka lekarska mogą prowadzić do wykluczenia społecznego, czyli m. in. do wyłączenia z aktywności zawodowej, konsumpcji lub mechanizmów wpływu i władzy.

Bardzo znanym i niestety nadal istniejącym podziałem na świecie jest „Bogata północ – biedne południe”. Przebiega wzdłuż granicy Stanów Zjednoczonych z Meksykiem, następnie przez Morze Śródziemne, kończąc w dalekiej Azji, gdzie oddzielone zostały od siebie Rosja i Chiny.

Do państw „Północy” zaliczamy między innymi Stany Zjednoczone, Kanadę, kraje Europy oraz Rosję. Do nich zaliczamy też Australię i Nową Zelandię. Nie znajdują się w północnej części globu, jednak ze względu na wysoki poziom rozwoju zaliczane są do państw bogatych. Państwa południa, czyli tak zwane „biedne południe” obejmują takie kraje jak Afryka, Ameryka Łacińska, Indie oraz Chiny.

Wiarygodnym wskaźnikiem pokazującym nam szeroko rozumiany poziom rozwoju państw i jakość życia społeczeństw jest Human Development Index (HDI), czyli wskaźnik określający poziom rozwoju społecznego w danym kraju. HDI co roku przygotowują przez Organizację Narodów Zjednoczonych



Ubóstwo może prowadzić do wykluczenia społecznego... Fot. Marian Paluszkiewicz

(ONZ). Jest on dokładniejszy w określaniu rozwoju państw dlatego, że uwzględnia m. in. średnią długość życia, edukację czy opiekę zdrowotną.

## Reklama

W rankingu tym, według danych z 2014 r., Polska z Litwą zajmują miejsce 35. Porównując te dane z informacją podaną kilka lat temu, Litwa wskoczyła, aż o 6 miejsc wyżej (z 41 miejsca), a Polska o 4 (z 39). Pokazuje to, że ogólny wskaźnik rozwoju społecznego w obu tych państwach znacząco wzrósł. Natomiast już od 2009 r. pierwsze miejsce zajmuje Norwegia. Obecnie na drugim miejscu jest Australia, a na trzecim Szwajcaria. Ostatnie miejsca w rankingu zajmują państwa leżące na kontynencie afrykańskim – najniższy poziom rozwoju społecznego występuje w Nigerii (187 miejsce) oraz Demokratycznej Republice Konga (186).

Przyjrzyjmy się Indiom: są one dziesiąte na świecie pod względem PKB według Danych Banku Światowego, jednak pod względem wskaźnika rozwoju społecznego znajdują się dopiero na 135 miejscu. Takie dysproporcje obrazują nam, że nawet rozwinięte przemysłowo kraje mogą mieć problem z analfabetyzmem lub chorobami w obrębie swojego społeczeństwa.

Przepaść, jaka występuje pomiędzy wspomnianymi dwoma półkulami, zauważyć również można porównując długość życia członków społeczeństwa. Przykładowo długość życia w 42 najuboższych krajach wynosi średnio 50 lat. Natomiast w 30 najbogatszych i najbardziej rozwiniętych – już 75 lat. Produkcja żywności również jest znacznie trudniejsza, szczególnie w Afryce subsaharyjskiej, gdzie warunki do uprawy zbóż są ekstremalne w porównaniu do klimatu Francji czy Włoch. Podobne różnice występują w dostępie do nowoczesnych technologii, w szczególności do internetu. Według szacunków z 2011 r., w krajach afrykańskich z internetu korzystało zaledwie 10 proc. społeczeństwa. Natomiast w państwach położonych w Europie czy w Stanach Zjednoczonych wskaźnik ten wynosił odpowiednio 65 proc. i 70 proc.

Na półkuli południowej również edukacja jest na znacznie niższym poziomie niż na północnej. Podobnie ma się sprawa z ochroną zdrowia i dostępem do placówek medycznych.

Wykluczenie społeczne prowadzić może do samotności i depresji, które często są powodem samobójstw. Jak podają statystyki, najczęstszymi przyczynami targnięcia się na swoje życie są: depresja, problemy zdrowotne, przemoc, samotność, stres problemy finansowe, a nawet utrata pracy. Niechlubne, najwyższe, miejsce w statystykach dotyczących ilości samobójstw w przeliczeniu na liczbę mieszkańców zajmuje Litwa. W ciągu ostatnich 10 lat samobójstwo tu popełniło 12,5 tys. osób. Najczęściej samobójstwo popełniają mężczyźni w wieku 45-54 lata. Problem ten dotyczy także emigrantów, dla których powodem emigracji były problemy finansowe lub psychologiczne. Według niektórych danych, co 40 sekund na świecie popełniane jest samobójstwo, co oznacza, że co roku popełnia prawie je milion ludzi na świecie.

Dzięki przedstawionym w artykule różnicom widzimy, że nie tylko w naszym kraju są ludzie wykluczeni społecznie. Istnieją bowiem państwa, w których tylko elitom żyje się dobrze, podczas gdy reszta społeczeństwa żyje za mniej niż dolara dziennie. Świadomość tego przykrego podziału świata jest kluczem do tego, by przeciwdziałać różnicom i likwidować biedę zarówno w swoim państwie, jak i w skali globalnej. Takie działania usuwające braki dostępu do zasobów, dóbr, podstawowych instytucji i grup społecznych są bowiem podstawą do przeciwdziałania wykluczeniu osób z życia społecznego i zapewnieniu im godnego poziomu życia.

\*\*\*

Za odpowiedź udzieloną w temacie V „Globalizacja” słuchawki wygrała Marta Chmielewska, a w temacie VI „Konflikty międzynarodowe” Ewelina Tymul. Gratulujemy i zadajemy kolejne pytanie! Pomyśl!

Dlaczego większość słabiej rozwiniętych państw znajduje się kontynencie afrykańskim. Umieść swoje pytanie na platformie [www.wos.efhr.eu](http://www.wos.efhr.eu) i wygraj słuchawki.

**EFHR**

**Podobne artykuły:**

- [Awans Litwy w światowym rankingu dobrobytu](#)
- [Projekt edukacyjny „Europejczycy, Polacy, Obywatele”...](#)
- [Projekt „Europejczycy, Polacy, Obywatele”: Temat VI:...](#)
- [Projekt edukacyjny „Europejczycy, Polacy, Obywatele”...](#)
- [Granica „nędznych” zarobków — od 700 do 45 000...](#)